

Sygn. akt I C 307/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Targu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Przemysław Mościcki
Protokolant:	starszy protokolant sądowy Helena Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2018 r. w Nowym Targu

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy R. W.

przeciwko J. N., M. N.

o ochronę posiadania

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 337 zł (trzysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Przemysław Mościcki

Sygn. akt I C 307/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 listopada 2018 r.

Gmina R. W. w pozwie o ochronę posiadania na podstawie art. 344 § 1 k.c. domagała się nakazania pozwanym M. i J. N., aby zaniechali naruszania posiadania działki ewid. (...) położonej w S., stanowiącej gminną drogą publiczną nr (...) oraz przywrócili tę działkę do stanu poprzedniego, czyli do stanu drogi gruntowej przeznaczonej do przejazdu, w szczególności poprzez usunięcie dokonanych zasiewów i przywrócenie przejezdności na tej drodze.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, iż pozwani są właścicielami działek ewid. nr (...), (...), (...), które sąsiadują z działką (...). Działka (...) jest działką drogową i znajduje się w posiadaniu samoistnym Gminy R. W.. Działka jest zakwalifikowana jako droga publiczna w uchwale nr 18/IV/88 Wojewódzkiej Rady Narodowej w N. z dnia 21 marca 1988 r. Uchwałą nr II/16/98 z 18 grudnia 1998 r. dokonano aktualizacji wykazu dróg gminnych zaliczając drogę na działce (...) o nazwie (...) do dróg gminnych o nr (...). Droga ta została również zaliczona do dróg gminnych rozporządzeniem Wojewody (...) z 31 grudnia 1998 r. a Zarząd Województwa (...) nadał drodze (...) numer (...).

Około września 2015 r. powód otrzymał informację, że J. N. podczas prac polowych zaorał część drogi gminnej, a tym samym naruszył posiadanie Gminy. Pismem z 15 października 2015 r. strona powodowa wystosowała do pozwanego wezwanie do zaprzestania dalszego naruszania terenu drogi oraz do niezwłocznego przywrócenia do stanu

poprzedniego. W odpowiedzi pozwani stwierdzili, że - ze względu na nieuregulowany stan prawny działki drogowej oraz fakt nieprawidłowego przebiegu granicy - działka (...) wchodzi w skład działek (...), które od ponad dwudziestu lat dzierżawili, a od 2014 są właścicielami. Pomimo spotkania w dniu 16 grudnia 2015 r. nie doszło do porozumienia: pozwany stwierdził, że nie wiedział o istnieniu działki drogowej a jednocześnie nie wykluczył, że z przejazdu do pól korzystali rolnicy uprawiający pobliskie pola.

Pozwani M. i J. N. wnieśli o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu zarzucili, że strona powodowa nie wykazała, aby pozwani naruszyli jej posiadanie. Podnieśli przy tym, że po raz pierwszy swoje działki pozwani zaorali we fragmencie już w kwietniu 2015 r., co wskazuje na to, że roszczenie powoda uległo prekluzji na skutek wniesienia pozwu po upływie roku od rzekomego naruszenia posiadania. Pozwani zarzucili, że strona powodowa nie była posiadaczem przedmiotu sporu, tj. nie sprawowała faktycznego władztwa nad nim.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przedmiotem sporu był teren położony w S. oznaczony jako działka ewid. (...) na odcinku zaznaczonym na mapie uzupełniającej z rozgraniczenia nieruchomości sporządzonej przez geodetę R. R. w dniu 10.10.2017 jako odcinek położony pomiędzy punktami K-L do A-Z. Po wschodniej stronie tej działki znajdują się działki pozwanych N. o nr (...), (...), (...). Po stronie zachodniej – działki M. P. (1).

okoliczności niesporne: mapa – k. 183, zgodne oświadczenie stron w protokole rozprawy z 9.11.2018 – k. 188.

Działka ewid. nr (...) ma nieuregulowany stan prawny. W rejestrze gruntów działka ta określona jest jako droga we władaniu na zasadach posiadania samoistnego Gminy R. W.. Działka ta znalazła się w wykazie dróg gminnych jako droga (...) pod nr (...) w uchwale Rady Gminy nr III/16/98 z 18 grudnia 1998 r., rozporządzeniu Wojewody (...) z dnia 31 grudnia 1998 r. nr 52, a także w uchwałach Zarządu Województwa (...) nr (...) z 13 października 2005 r. (pod nr K 364312) i nr (...) z 13 listopada 2008 r.

dowód: wypis z rejestru gruntów – k. 25, uchwały i rozporządzenie – k. 28-37.

W terenie działki (...) nie była wyraźnie wyznaczona, stanowiła ona drogę gruntową, z której korzystali rolnicy uprawiający położone w pobliżu pola, w szczególności M. P., rodzina K. a także pozwani. Gmina nie wykonywała na tej drodze żadnych aktów posiadania, w szczególności nie poprawiała drogi. O drogę dbali sami rolnicy.

dowód: zezn. świadków: M. P. – k. 186/2, J. K. – k. 187, Z. P. – k. 187; zezn. w charakterze strony G. C. – k. 187/2

W sierpniu i wrześniu 2015 r. pozwani zaorali sporny teren. W związku z tym M. P. (1), aby chronić swoje prawo do dojazdu do pól zwrócił się do Gminy o podjęcie działań celem przywrócenia wcześniej istniejącej drogi. Fakt naruszenia drogi zgłosił również świadek J. K. (2). Dopiero po tym zgłoszeniu – w październiku 2015 r. Gmina zainteresowała się spornym terenem, w tym wystosowała do pozwanego pismo datowane na 15 października 2015 r. wzywające do zaprzestania naruszania drogi.

dowód: zezn. świadków: M. P. – k. 186/2, J. K. – k. 187, Z. P. – k. 187; notatka służbowa z 14.10.2015 – k. 38, zdjęcia – k. 39-42, 44-47, 108-109, pismo z 15.10.2015 – k. 50.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Sąd pominął dowód z oględzin i opinii biegłego geodety, gdyż strony zgodnie określiły przedmiot sporu na mapie oraz był on identyfikowalny na załączonych do akt fotografiach. Również świadkowie bez kłopotu wskazywali na okazanych im zdjęciach przedmiot sporu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. P., J. K. i Z. P., że dopiero jesienią (we wrześniu 2015 r.) pozwani dokonali zaorania spornej drogi. W tym zakresie przekonujące było wskazanie świadka J. K. odnoszące się do fotografii z k. 108 akt, na której widać, że w sierpniu 2015 r. istnieją jeszcze fragmenty drogi, natomiast droga jest już zaorana na zdjęciu z września i października 2015 r. Świadczyli też wiarygodni co do tego, że sporny teren nie był wcześniej użytkowany przez Gminę jako droga, Gmina nie interesowała się tym terenem. Świadczyli identyfikowali drogę jako

gminną tylko ze względu na formalne wpisy w dokumentacji. Okoliczności te potwierdził zeznający w charakterze powoda G. C. (2).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu jako bezzasadne.

Przepis art. 344 § 1 k.c. chroni posiadanie rozumiane jako faktyczne władztwo nad rzeczą. Władztwa takiego powodowa Gmina nie wykazała. Nie jest władztwem faktycznym samo umieszczenie danego terenu w wykazie dróg gminnych czy rejestrze gruntów. W tym zakresie należy bowiem odróżnić władcze działania Gminy jako organu administracji (imperium) od fizycznego władania daną nieruchomością (dominium). Posiadanie nieruchomości oznacza fizycznie korzystanie z niej widoczne dla osób postronnych. Okoliczności dotyczące formalnego statusu przedmiotu sporu jako drogi ujawnionej w urzędowych rejestrach dróg publicznych są bez znaczenia w sprawie o ochronę posiadania.

Z zeznań świadków wezwanych na wniosek powodowej Gminy, jak również z zeznań G. C. (2) wynika, że przed zaoraniem przedmiotu sporu przez J. N. we wrześniu 2015 r. Gmina nie wykonywała w stosunku do niego jakichkolwiek aktów demonstrujących chęć władania tym terenem, w szczególności nie dbała o drogę, nie urządziła jej, nie poprawiała. Posiadaczami drogi mogli być co najwyżej poszczególni rolnicy, którzy korzystali z niej w zakresie dojazdu do swoich pól.

Dopiero po zaoraniu spornego terenu przez pozwanych we wrześniu 2015 r. Gmina zainteresowała się nim, przy czym zainteresowanie to miało charakter działania organu administracji, a nie objęcia faktycznego władztwa nad przedmiotem sporu. Poszukując rozwiązań do przywrócenia w terenie drogi, której własność nie jest uregulowana, powodowa Gmina zdecydowała się skorzystać z instytucji nieco podobnej do roszczenia negatoryjnego jakim jest powództwo o ochronę posiadania. O ile jednak powództwo negatoryjne właściciela nie jest zależne od wykonywania przez niego władztwa nad rzeczą a jedynie od wykazania tytułu własności, o tyle powództwo o ochronę posiadania wymaga wykazania przez powoda, że był faktycznym posiadaczem przedmiotu sporu, czyli władał nim w sposób fizyczny, widoczny dla osób postronnych oraz że działaniem pozwanego został wyzuty z możliwości korzystania z przedmiotu sporu. Okoliczności takich strona powodowa nie wykazała, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Z:

- 1) odnot.
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnom. stron
- 3) kal. 14 dni